

Ryszard Waksmund

Jerzy Cieślikowski

Biuletyn Polonistyczny 22/1 (71), 118-121

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZMARLI

JERZY CIEŚLIKOWSKI

(2 XI 1916 – 9 XI 1977)

W ubiegłym roku polonistyka wrocławska poniosła kolejną stratę przez zgon profesora doktora habilitowanego Jerzego Cieślikowskiego – wybitnego specjalisty z zakresu literatury i podkultury dziecięcej, uczonego o niezwykle rozległych horyzontach badawczych i znakomitego dydaktyka.

Urodzony w Mińsku Białoruskim, lata młodości spędził w Jędrzejowie (Kieleckie). Do chwili wybuchu wojny zdał maturę, ukończył Szkołę Podchorążych Artylerii i za namową rodziny rozpoczął studia weterynaryjne na Uniwersytecie Warszawskim. Zmobilizowany we wrześniu 1939 r., brał udział w obronie twierdzy brzeskiej, a po zakończeniu działań wojennych przez cały okres okupacji przebywał w Jędrzejowie i okolicach, gdzie z ramienia ZWZ, a następnie AK, prowadził działalność konspiracyjną, najpierw w Wydziale Propagandy, a później – jako oficer odpowiedzialny za przerzuty powietrzne. W r. 1944 został członkiem PKWN w Jędrzejowie. Za działalność konspiracyjną został w 1946 r. odznaczony Krzyżem Partyzanckim oraz Medalem "Za Waszą Wolność i Naszą". Był członkiem PPS, a od r. 1948 – PZPR.

Do Wrocławia przybył w lipcu 1945 r. z Krakowa, wraz z ekipą studencką, która miała stanowić zaczątek nowego życia akademickiego i kulturalnego. Do momentu otwarcia polskiego uniwersytetu Jerzy Cieślikowski współuczestniczył w organizowaniu studenckiej samorządności, kierował działalnością Akademickiej Straży Uniwersyteckiej oraz Spółdzielni Akademickiej, a następnie został prezesem Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu i Politechniki (tzw. Bratniaka). W tym też czasie jako jeden z pierwszych podjął studia polonistyczne w placówce kierowanej przez prof. Tadeusza Mikulskiego i związał się ze środowiskiem kulturalnym miasta.

W sprzyjającym klimacie odradzającej się kultury polskiego Wrocławia.

wia dochodzą do głosu młodzieńcze pasje i zainteresowania Cieślukowskiego. Pragnął zostać dziennikarzem, i już w okresie międzywojnia debiutował na łamach "Kuźni Młodych" jako poeta i publicysta. W pierwszych latach okupacji redagował - na użytek przyjaciół i domowników - "Gazetkę Lipową", której szpalty wypełniał własnymi pomysłami, najczęściej o charakterze satyrycznym. Rozpoczął też pisanie powieści opartej na motywach przeżyć okupacyjnych, pt. "Różowe migdały", której fragmenty przedstawił po raz pierwszy na jednym ze słynnych podówczas wrocławskich Czwartków Literackich (20 VI 1946), a wydrukował w "Zeszytach Wrocławskich" i na łamach krakowskiego "Słowa Polskiego" (1947). Od r. 1946 współpracował z dziennikami i czasopismami społeczno-kulturalnymi Dolnego Śląska, redagując rubryki satyryczne ("Ostrze na ostrze" i "Wyrzutnia na Parnas") i prowadząc działalność recenzencką. Jego zainteresowania sztuką zaowocowały licznymi omówieniami wystaw artystycznych, drukowanymi od r. 1954 w "Nowych Sygnałach", "Odrze" i dziennikach regionalnych.

Studia polonistyczne rozpoczął jeszcze podczas okupacji, na tajnych kompletach, a kontynuował je na Uniwersytecie Wrocławskim, równoległe do działalności kulturalnej i zawodowej - w tym okresie pracuje bowiem jako nauczyciel szkoły średniej i wykładowca w Studium Przygotowawczym na Wyższe Uczelnie, działa w Towarzystwie Miłośników Języka Polskiego, a także w pierwszym teatrze akademickim Wrocławia (jako współautor tekstów i aktor sceny studenckiej). Tytuł magistra uzyskał w r. 1950 na podstawie rozprawy o powieściach historycznych Walerego Przyborowskiego, zaś w trzy lata później zdecydował się na podjęcie pracy w Katedrze Literatury Polskiej UW.

Badanie twórczości Przyborowskiego stało się dla Cieślukowskiego okazją do naukowej weryfikacji młodzieńczych przeżyć i fascynacji lekturowych, a jednocześnie drogą wiodącą do nobilitacji określonej tradycji i rangi pisarza młodzieżowego. Spokrewniony przez babkę z Wasiłowskimi, niezmiernie przywiązany do rodzinnych legend i pamiątek, zwrócił z kolei zainteresowania w stronę twórczości Marii Konopnickiej dla dzieci. Temu zagadnieniu poświęcił rozprawę doktorską, opublikowaną w r. 1963, i kilka innych prac, o charakterze szczegółowym. Równocześnie z ramienia Towarzystwa im. M. Konopnickiej popularyzował twórczość

pisarki poprzez organizowanie imprez rocznicowych i wydawniczych, wygłaszanie odczytów itp., a w polu jego zainteresowań znalazła się także twórczość innych pisarzy tej samej generacji, m.in. Sienkiewicza i Orzeszkowej.

W tym samym okresie, inspirowany twórczością Konopnickiej, podejmuje ambitne zadanie badawcze zmierzające do ukazania związków pomiędzy literaturą dziecięcą a jej autentycznymi źródłami, folklorystycznymi i kulturowymi, uwieńczone rozprawą całkowicie pionierską, zatytułowaną "Wielka Zabawa. Folklor dziecięcy. Wyobraźnia dziecka. Wiersze dla dzieci" (Wrocław 1967). (Praca ta została wyróżniona nagrodą naukową III stopnia, przyznaną przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego.)

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych Cieślowski bierze udział w licznych konferencjach naukowych poświęconych Marii Konopnickiej i Waleremu Przyborowskiemu oraz różnorodnym aspektom twórczości dla najmłodszych: współorganizuje i prowadzi spotkania Międzyuczelnianego Zespołu Badawczego Literatury Dziecięcej i Młodzieżowej, wygłasza referaty, przewodniczy dyskusjom.

Przez wiele lat pełnił Jerzy Cieślowski zaszczytną i odpowiedzialną funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Programowo-Dydaktycznej Komitetu Nauk o Literaturze Polskiej PAN. Był też członkiem Zarządu Międzynarodowego Towarzystwa do Badania Literatury Dziecięcej i Młodzieżowej we Frankfurcie nad Menem. Swe poglądy i wyniki badań z tej dziedziny prezentował na międzynarodowych konferencjach w Bratysławie i Paryżu.

Na uwagę zasługuje także działalność dydaktyczna z zakresu literatury polskiej okresu pozytywizmu i Młodej Polski oraz literatury dziecięcej: w reformowanym Instytucie Filologii Polskiej kierował Zakładem Literatury XIX wieku, a w ostatnich latach - Zakładem Metodyki Nauczania Języka i Literatury Polskiej. Stworzył również Pracownię Literatury Dziecięcej i przygotował w zakresie jej działania szereg prac o charakterze dydaktycznym (antologie, programy), które wzbudziły zainteresowanie innych ośrodków akademickich. Przez wiele lat współpracował z WSP we Wrocławiu i Opolu oraz opiekował się punktem konsultacyjnym w Legnicy.

W r. 1973 został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i uzyskał nominację na profesora nadzwyczajnego.

Ostatnie pracowite lata poświęcił organizacji badań nad kulturą śródowiskową dzieci i nastolatków w ramach tzw. problemu węzłowego, zmierzał do stworzenia zwartej grupy badawczej, kreślił ambitne plany stworzenia bardziej adekwatnych metod badawczych i pierwszych syntez. W swej ostatniej książce, zatytułowanej "Literatura i podkultura dziecięca" (Wrocław 1974), będącej rekapitulacją dotychczasowych osiągnięć i przemyśleń autora, tradycyjne problemy badawcze sytuował w kontekście najbardziej współczesnych orientacji metodologicznych: teorii komunikacji społecznej i semiologii (nagroda ministerialna III stopnia 1976 r.). Ogarniając jednolitym konturem opisu świat dziecięcego folkloru i wyobraźni dziecka, jak również różne postacie literatury kształtowanej przez dziecięcą podkulturę, doszedł do przekonania o konieczności wyodrębnienia zupełnie nowej dyscypliny naukowej, integrującej wszystkie aspekty badań twórczości dla najmłodszych – pajdiologii, i sam siebie był skłonny określać mianem pajdiologa.

Odszedł w momencie tworzenia podstaw nowej nauki, pozostawiając zaledwie wstępne szkice i sformułowania o charakterze roboczym, wymagające dalszych badań, i to głównie interdyscyplinarnych, przekraczających ramy tradycyjnej filologii. Polonistyka wrocławska utraciła wybitnego uczonego i dydaktyka, reprezentującego dziedzinę unikalną i dotychczas nie zauważaną, którą niemal od podstaw stworzył i doprowadził do rangi uniwersalnej dyscypliny humanistycznej.

Mgr Ryszard Waksmund

ZYGMUNT SZWEYKOWSKI

(7 IV 1894 – 11 II 1978)

W zimne południe lutowe 1978 r. pochowano na cmentarzu miłostowskim w Poznaniu jednego z ostatnich przedstawicieli tej generacji badaczy literatury, których droga życia dla nauki zaczęła się u samego świtu Drugiej Rzeczypospolitej.

Osobowość naukowa Zygmunta Szweykowskiego kształtowała się i ujaw-